

ŚREMSKI

GAZETA RADY MIEJSKO - GMINNEJ PRON W ŚREMIE

NR 3 (33)

ROK IV

MARZEC

1987

CENA 20 ZŁ

Piszemy o:

★ małych pieniądzach — dużych potrzebach ★ Zjeździe PRON ★ Ośrodka Reumatologicznym ★ Stanisławie Malińskiej ★ PTTK ★ zapraszamy na dalszy ciąg rejsu „Hipoplita” i do Galerii Brudasów

PROBLEM TYLKO W

BRAKU PIENIĘDZY?

Tradycją już stało się informowanie śremskiego społeczeństwa o realizacji programu wyborczego PRON. Wiemy więc, które zadania wykonano, które aktualnie są realizowane, których nie rozpoczęto ze względu na brak środków finansowych.

Pieniądze. Czy ktoś z państwa zastanawiał się tak do końca, jakimi środkami dysponują władze miasta i gminy, na co je przeznaczają, czy można by co nieco zaoszczędzić? W jaki sposób, przy czyjej pomocy?

— Stawiam tezę, że oszczędności są na pewno możliwe przy udziale całego śremskiego społeczeństwa — mówi Andrzej Ratajczak, Zastępca Naczelnika Miasta i Gminy. — Chciałbym wskazać pewne obszary, gdzie ta pomoc może zaistnieć. Stąd kilka liczb i informacji przybliżających problem.

Budżet na rok 1987 wynosi 748 miliony złotych i jest niższy o 155 milionów od wykonania budżetu w roku ubiegłym. Na gospodarkę komunalną przeznaczamy 111 mi-

Andrzej Ratajczak: Wystarczy, że nie będziemy niszczyć zieleni, a zaoszczędzimy 6 milionów złotych.

lionów złotych. Mieszczą się w tym m.in. koszty oczyszczania miasta, utrzymanie zieleni w parku i na skwerkach (tylko ta pozycja to ponad 6 milionów złotych!), bieżące remonty ulic, wymiana zniszczonych znaków drogowych. Z tego opłaca się energię elektryczną, konserwację kanalizacji deszczowej. W dziale oświaty i wychowania za planowaliśmy 292 miliony złotych: remonty, modernizacja szkół i przedszkoli, stypendia, dowóz dzieci do szkół. Rolnictwo — 3 mi-

liony, ochrona zdrowia i opieka społeczna — 13 milionów złotych. Dział: kultura fizyczna — tylko 5 milionów złotych (o wiele za mało), zaś Fundusz Rozwoju Kultury — tylko 14 milionów zł. To krople w morzu potrzeb.

Investycje i kapitalne remonty pochłonę 276 milionów (w stosunku do ubiegłorocznego wykonania 385 milionów zł). Dla wyjaśnienia: mowa tu o inwestycjach typu: infrastruktura budownictwa jednorodzinnego, budowa dróg, przystanków, oświetlenie itp. Pozostałe inwestycje — typu rozbudowa elektrociepłowni, budownictwo komunalne, rozwój Kombinatu Budownictwa Ogólnego — finansowane są ze środków Wojewódzkiej Rady Narodowej.

● A nadwyżka budżetowa?

— Jest to wykonanie ponadplanowych dochodów, czyli może być, może jej nie być. W tym roku mamy prawie 16 milionów złotych. A potrzeby... Dofinansowanie komunikacji miejskiej, remonty szkół, inwestycje drogowe, pokrycie niedoborów w budżecie (zieleni, czystość miasta, szalety), dofinansowanie kultury fizycznej. I wiele innych. Koszt samych Dni Śremu w ubiegłym roku wyniósł 1 milion złotych. Nie wspominałem jeszcze

dok. na str. 2

Pozjazdowe refleksje

NA DRODZE DO POROZUMIENIA

Gościnną salą widowiskową Odlewni Żeliwa w Śremie okazuje się być uniwersalną. Bo mogą tu odbywać się i spotkania niewielkich grup osób, prawie kameralne, i duże konferencje. Każde z takich zebrań ma swój klimat. Miał go też III Zjazd Miejsko-Gminny PRON, który odbył się 3 marca 1987 r. Ze względu na fakt, iż uczestniczyły w nim osoby reprezentujące prawie wszystkie środowiska, organizacje, instytucje, zbiorowości ludzkie — nosił on cechy śremskiego sejmiku.

Rozpoczął się Szopenem i strofami polskiej poezji. To stworzyło nastrój. Sprawozdanie ustępującej Rady Miejsko-Gminnej PRON stało się wprowadzeniem do dyskusji. W swoich wypowiedziach uczestnicy Zjazdu poruszali wiele problemów, z którymi borykają się na co dzień mieszkańcy Śremu i śremskich wsi. Nie były to jednak tylko wyplakané żale. Padaly propozycje konkretnych rozwiązań, sugestie dotyczące wprowadzania nowych metod pracy, form działalności społecznej. Mówiono o potrzebie uaktywnienia śremskiego społeczeństwa; konsekwencji koniecznej w podejmowaniu i realizowaniu trudnych zadań, których celem jest odrodzenie moralne; o pielęgnowaniu tradycji; o ochronie środowiska, ale nie — jak to najczęściej się zdarza — ogólnikowo, lecz konkretnie: o Śre-



Prezydium Zjazdu: (od lewej) A. Borkowska — przedst. RK PRON, A. Kogut — wiceprzewodniczący RK PRON, K. Gostomski, M. Tomaszewski, J. Ratajczak — przedst. ustępującej RMG PRON. Fot. Z. Szmidt

mie, imiennie: o instytucjach. Był głos o potrzebie dialogu i różnych tego dialogu formach; przedstawicielka samorządu uczniowskiego Szkoły Podstawowej nr 5 zgłosiła inicjatywę powołania młodzieżowych komitetów osiedlowych. Mówiono więc na tym Zjeździe o wielu sprawach.

Malkontenci mogliby zarzucić, że tzw. „szeroki wachlarz problemów” spowoduje, iż działacze PRON nie będą mogli skutecznie realizować swoich zamierzeń, które nakreślono w przyjętych przez

c.d. na str. 2

Pozjazdowe refleksje

c.d. ze str. 1

Zjazd kierunkach działania na następną kadencję. Są to raczej obawy nieuzasadnione. Bo na szczęście panuje w Śremie sprzyjający klimat do dialogu i współdziałania. Na szczęście prawidłowo jest rozumiana istota Ruchu i jego idee. Na szczęście nikt nie dąży do sformalizowania PRON-u, nikt nie tworzy zbędnych struktur, tylko stara się poszerzać płaszczyznę współdziałania, społeczną bazę porozumienia. A to przecież podstawowe zadanie PRON.

Podczas minionej kadencji udało się Radzie PRON pozyskać wiele wartościowych osób, którym do tej pory nie dane było — z różnych powodów — „zaistnieć”. Wiele też osób obserwuje prace Rady nie włączając się do działalności Ruchu bezpośrednio, należy więc te osoby zachęcić. Jak? Zawsze najlepiej własnym dobrym przykładem. Jest też zapewne grupa osób, która nie akceptuje poczynań Rady M-G PRON. Tych należy wysłuchać, dyskutować, starać się przekonać do słusznych spraw.

Dobrze, że nie wszyscy są ze wszystkiego zadowoleni, że czasami skrajni pesymiści ostudzają zapał skrajnych optymistów. Nie chodzi bowiem w PRON-ie o jedność poglądów, a o tolerancję, wzajemne zrozumienie, wypracowanie optymalnych wariantów, osiągnięcie consensusu.

Wydaje się, że śremskie społeczeństwo od pewnego czasu jest na drodze ku temu prowadzącej. Oby z niej nie zoczyło. K.G.



Z reporterskiego obowiązku poinformować należy, iż w Zjeździe uczestniczyli zaproszeni goście, wśród nich wiceprzewodniczący Rady Krajowej PRON, przewodniczący Rady Wojewódzkiej Augustyn

MIESZKAŃCY ZIEMI ŚREMSKIEJ!

Zjazd Miejsko-Gminny PRON zwraca się do wszystkich z gorącym apelem o aktywne włączenie się do prac społecznych na rzecz miasta, gminy, środowiska. Występujemy z nim w związku z przystąpieniem miasta i gminy Śrem do „Konkursu Mistrz Gospodarności w 1987 r.”.

Konkurs, służąc poprawie warunków materialnych, zdrowotnych, społecznych, wychowawczych i kulturalnych mieszkańców miasta i wsi, ma jednocześnie stanowić płaszczyznę rozwijania wszechstronnej aktywności i inicjatywy samorządu społecznego, a zwłaszcza samorządów mieszkańców miasta i wsi, ich współdziałania w realizacji zadań lokalnych, zespalania wszystkich sił społecznych dla krzewienia nawyków gospodarności i efektywnego wykonywania planów społeczno-gospodarczych.

PROBLEM TYLKO W BRAKU PIENIĘDZY?

dokończenie ze str. 1

o wielu potrzebach związanych z ochroną środowiska. W tej „działce” leży m.in. zadanie z programu wyborczego, które rozpoczęto, ale z braku środków nie może być kontynuowane — kanalizacja sanitarna prawobrzeżnej części miasta.

● **Czy nikt nie może wam w tym pomóc?**
— Dyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu podczas narady kierownictw jednostek gospodarczych przedstawił możliwości partycypowania zakładów pracy w pewnych inwestycjach. Apelujemy więc do rad pracowników, związków zawodowych o udzielenie dotacji np. na modernizację ulic, ochronę środowiska, ogólnie rzecz biorąc — na poprawę warunków życia.

● **A przecież władze mogą sobie powiedzieć: dostaliśmy tyle pieniędzy — tyle więc zrobimy. Nie obchodzi nas już nic poza tym.**

— Jasne, że można. Ale nie po to radnych obdarzyło zaufaniem nasze społeczeństwo, nie dzięki takiemu — jak pani sugeruje — działaniu Naczelnik uzyskuje od Rady Narodowej absolutorium. Kto stoi w miejscu — cofa się. Musimy starać się wykorzystać wszystkie możliwości, dotrzeć do wszystkich. Na przykład dzięki pomocy Wojewody Poznańskiego, który w ubiegłym roku

przyznał nam 10 milionów złotych, mogliśmy rozpocząć dawno oczekiwany remont ratusza. Konserwator Wojewódzki jest również bardzo nam przychylny. Być może i tym razem zdołamy uzyskać dodatkową pomoc od Wojewody.

● **Czy zdarzają się oponenti, którzy zarzucają, że niepotrzebnie zajmujecie się np. tym ratuszem, zamiast przeznaczyć pieniądze — również podają przykładowo — na budownictwo mieszkaniowe, zbrojenie terenów?**

— Abstrahując od tego, czy taka zamiana przeznaczenia środków jest możliwa. Ale przekonany jestem, że byłaby co najmniej niewłaściwa. Śremlan, tak przywiązanych do tradycji, nie muszą chyba przekonywać, jakie znaczenie ma dbałość o naszą historię, przeszłość, tradycję właśnie. Przecież ratusz to nie tylko ot taki sobie gmach na Placu Pamięci Narodowej. To przede wszystkim Muzeum Śremskie.

● **Zdaje się, że Rada Narodowa znalazła jeszcze jeden sposób na zdobycie dodatkowych środków: wygrać konkurs „Mistrz gospodarności”.**

— Prawda jest, że możemy zarobić 40 milionów złotych, ale nie tylko to legło u pod staw decyzji Rady o przystąpieniu do kon-

SOK ogłasza Konkurs Prób Literackich

Zdajemy sobie sprawę z faktu, że w naszym środowisku jest sporo ludzi, którzy tworzą poezję lub prozę. Proponujemy więc dla nich Konkurs Prób Literackich. Dzięki niemu będą mogli spotkać się w większej grupie ludzi, których być może nurtują te same problemy. Prócz tego konkurs jest pewną możliwością sprawdzenia się w tej dziedzinie, możliwością konfrontacji z innymi, wzięcia udziału w warsztatach związanych z konkursem. Do konkursu trzeba zgłosić 3 utwory (np: wiersz, prozę, kartkę z pamiętnika).

Zgłoszenia należy nadsyłać do SOK do 20.IV.1987 r. Do zgłoszeń prosimy załączyć teksty w dwóch egzemplarzach. Rozwiązanie konkursu nastąpi 24.IV.1987 r. godz. 17.00 w SOK.

J. K.

Kogut. Wyloniona została 45 osobowa Rada Miejsko-Gminna PRON. Przewodniczącym wybrano ponownie Maciejem Tomaszewskiego, wiceprzewodniczącymi Rady zostali: Janina Ratajczak, Zygmunt Chwieralski, Janusz Lisewski, Zbigniew Szmidt.

Zjazd powierzył mandat delegata na II Kongres PRON Halinie Piotrowskiej, siedemnastu delegatów będzie reprezentować śremskich działaczy Ruchu na II Zjeździe Wojewódzkim w Poznaniu.

Uczestnicy Zjazdu wystosowali też apel do wszystkich mieszkańców miasta i gminy Śrem o czynny udział w konkursie „Mistrz gospodarności”.

Ważnym zadaniem konkursu jest inicjowanie i rozwijanie współzawodnictwa w zaspokajaniu potrzeb ludności przy aktywnym udziale wszystkich zorganizowanych sił społecznych. Niepoślednią rolę w tym szlachetnym współzawodnictwie widzimy w działalności związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, organizacji i stowarzyszeń społeczno-kulturalnych.

Od udziału każdego z nas, od osiągniętych efektów zależeć będzie późniejsza — nie tylko formalna — ocena efektów rzeczowych, ale przede wszystkim integracja społeczeństwa w kierunku aktywnego udziału w dokonywaniu pozytywnych zmian istniejących warunków życia w mieście i na wsi.

Śrem. 3 marca 1987 r.

Zjazd Miejsko-Gminny

Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego

kursu. Przede wszystkim pobudzenie aktywności społeczeństwa, wyzwolenie inicjatywy społecznej. Punkty w konkursie można uyskać dosłownie za wszystko: m.in. za czyste przystanki PKS, i za wysoką produkcję rolną, za aktywne uczestnictwo w życiu kulturalnym i za ochronę środowiska. Przed śremlanami duże pole do popisu: cała sfera działań bezinwestycyjnych — porządek, czystość, estetyka, upiększanie miasta i wsi. Wystarczy, że nie będziemy niszczyć zieleni, a zaoszczędzimy ponad 6 milionów złotych. I będzie je można przeznaczyć na przykład na kanalizację sanitarną. Podobnie jak złotytki za nie zniszczone płytki chodnikowe, znaki drogowe itp.

● **Gdyby każda z osób np. zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej (11 tysięcy) wpłaciła w ciągu roku na Fundusz Rozwoju Kultury 100 złotych, dałoby to 1.100.000 złotych. Już mamy na Dni Śremu. A gdyby tak 100 zł na miesiąc...**

— To byłoby ponad 13 milionów. Ale obawiam się, że poniosła pani fantazja.

● **Na wszelki wypadek podaję, że „Głos Śremski” udzieli informacji o numerach od powiedniczkich kont bankowych, gdzie można przekazywać wólaty.**

Bo, proszę państwa, pecunia non olet — czwli pieniądz nie cuchnie, a ścieki — owszem. Niestety!

Rozmawiał: Z.

Krioterapia

w planach

Ośrodka Reumatologicznego

Przed 35 laty, w 1952 roku, z inicjatywy ówczesnego Instytutu Reumatologicznego w Warszawie i Kliniki Ortopedycznej, zaczęto prowadzić w Śremie szeroko pojętą rehabilitację inwalidów z uszkodzonymi narządami ruchu. Taki był początek. W 1964 r. sanatorium stało się już samodzielną jednostką budżetową i nosiło nazwę: Sanatorium Rehabilitacyjne Reumatologiczno-Ortopedyczne dla Dorosłych. Od tego okresu rozpoczął się właściwy rozwój kompleksowej rehabilitacji leczniczej, zawodowej i socjalnej.

Obecny Ośrodek Reumatologiczny zajmuje się leczeniem inwalidów ze schorzeniami reumatycznymi i ciężkimi uszkodzeniami narządu ruchu z całego kraju; od 15 lat prowadzi też rehabilitację osób z amputacjami kończyn dolnych z terenu Wielkopolski. Ośrodek w Śremie, ze swoim oddziałem w Błociszewie, dysponuje łącznie 140 łózkami; 40 miejsc zajmują inwalidzi ze schorzeniami narządu ruchu, którzy w ciągu 10-miesięcznego cyklu rehabilitacji leczniczej i kursowego przysposobienia zawodowego, przygotowują się do późniejszego podjęcia pracy zawodowej w spółdzielczości inwalidzkiej w zawodach: krawiectwo lekkie, dziewiarstwo i fotografika. Zawód zdobyło tu już ponad 3000 inwalidów. Pozostałe 100 miejsc (w tym 45 w Błociszewie) zajmują osoby ze schorzeniami reumatycznymi i przechodzące rehabilitację po amputacji kończyn dolnych. Podstawowymi elementami rehabilitacji leczniczej są za-

biegi fizykoterapeutyczne oraz gimnastyki lecznicza. Ośrodek dysponuje wieloma aparatami fizykoterapeutycznymi, specjalistycznym sprzętem do ćwiczeń indywidualnych, zespołowych, kabiną parafinową, salą chirurgiczną do zabiegów operacyjnych u chorych na gościec stawowy. Stosuje się hydroterapię i leczenie farmakologiczne. Istnieje również pracownia psychologiczno-pedagogiczna.

W sanatorium pracuje 120 osób, z tego ponad 75% to służba medyczna (4 lekarzy, 6 specjalistów rehabilitacji, pielęgniarki, masażystki, fizjoterapeuci). Na ich czele stoi dr Wiesław Romanowski, który pracę tu rozpoczął w 1957 roku, a w 1964 — objął stanowisko dyrektora.

• Mimo postępu medycyny, wiedzy medycznej — przybywa nam tzw. chorób cywilizacyjnych. Leczeniem niektórych z nich zajmujecie się w Ośrodku.

W.R.: Schorzenia narządu ruchu — w tym reumatyczne — zajmują jedno z czołowych (bodaj czwarte) miejsce wśród chorób cywilizacyjnych. Najniebezpieczniejszymi są schorzenia o charakterze zapalnym: w tym reumatologiczne zapalenie stawów — gościec stawowy. Pacjenci cierpiący na tę dolegliwość stanowią większość. Dalej — schorzenia zwyrodnieniowe i chorzy cierpiący — potocznie mówiąc — na bóle krzyża.

W ubiegłym roku leczylimy stacjonarnie blisko 1200 pacjentów, a z naszej przychodni reumatologicznej skorzystało 4000 osób.

• Zdaje się, że wasz Ośrodek nie jest wyjątkiem pod względem braku kadry medycznej.

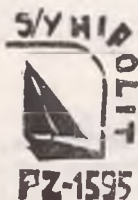
— Mamy trudną sytuację jeśli chodzi o lekarzy. Tym bardziej na wyróżnienie zasługują: Maria Kasprzak i Alojzy Orlicki — lekarze medycyny. Na słowa uznania zapracowało sobie wiele osób. Między innymi Stanisław Brenda, Weronika Kaczmarek, Zbigniew Świtlik, Halina Socha, Leonarda Tomaszek, Henryk Sruska, Janina Małyszak. Nie sposób wymienić wszystkich, którzy na to zasłużyli.

• Waszemu Ośrodkowi nadano status Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej...

— W związku z tym chcemy przygotować Ośrodek do spełniania funkcji nie tylko rehabilitacyjnych, ale również diagnostycznych i terapeutycznych. Planujemy rozbudowę oddziału ortopedii reumatologicznej. W tym roku chcemy też wprowadzić tzw. krioterapię, czyli leczenie niskimi temperaturami chorób reumatycznych. Z tą metodą wiążemy duże nadzieje.

• Myślę, że nie tylko wy, ale i wiele osób — potencjonalnych waszych pacjentów. Żyć więc realizacji planów.

Rozmawiał
Gabriel Jasiński



RYSZARD RATAJCZAK

Z POKŁADU

„Hipolita”

(2)

SYPHIPOLIT
ŚREM
POSTED AT SEA

Zaczyna się niezłe. Wiatr pomyślny, więc żegluga szybka i przyjemna. Po trzech dobach znaleźliśmy się w Lubece (RFN). Przycumowaliśmy przy burcie „Rutkowskiego”. Spotkanie to nie było przypadkowe. Na pokładzie tego dużego żaglowca z Trzebieży przylpnęła część naszego prowiantu. W Lubece cumowały w tym czasie także „Pogoria” i „Dar Przemysła”. Czyli „sami swoi”.

Przygotowujemy się do dalszej podróży, która ma prowadzić przez kanały i rzeki aż do Morza Śródziemnego. Trasa śródlądowa jest o tej porze bezpieczniejsza, niż droga morską — przez Zatokę Biskajską. Musimy śpieszyć się, bo jesteśmy związani terminami z wyprawą konińską, która dowozi nam następną porcję „strawy”.

A to pech! Nie zaplanowane dwa tygodnie pobytu w Lubece! Silnik odmówił posłuszeństwa. Georg — nasz zaprzyjaźniony mechanik z Lubeki, składał go i rozkładał kilkanaście razy; ciągle ujawniały się nowe usterki.

Wracać? Po tylu trudach? Bez silnika nie damy rady. Rozterka nie do opisanego.

Wspaniały Georg! Zainstalował kilka nowych części i silnik sprawny. Wypływamy. Kanał, krótki odcinek pod prąd rzeką Elbą, znów kanał — szeroki i dobrze uregulowany jak wszystkie drogi wodne w Niemczech. W okolicach Hanoweru spotykamy polską barkę z Kędzierzyna-Koźla. Płyne w tym samym kierunku, więc za zgodą sympatycznej załogi przycumowaliśmy się do niej na długim holu i pokonaliśmy cały Mittellandkanal. Nasze drogi rozszły się na kanale Dortmund — Ems. (ciąg dalszy nastąpi)

Redakcja i sympatycy „Głosu Śremskiego” zostali mile zaskoczeni przez Związek Zawodowy Pracowników „Społem” przy PSS w Śremie. Apel związkowców zamieszczamy z wielką satysfakcją gorąco im jednocześnie dziękując.

Zespół Redakcyjny



KOLEŻANKI I KOLEDZY ZWIĄZKOWCY!

Nasz miesięcznik „Głos Śremski” potrzebuje wsparcia finansowego na pokrycie kosztów jego druku. Plenum Związku Zawodowego Pracowników „Społem” przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Śremie przekazuje na ten cel 10.000 złotych.

Apelujemy do wszystkich związków zawodowych na terenie miasta i gminy Śrem o pomoc finansową dla naszego śremskiego czasopisma.

Prosimy o podjęcie tego apelu.

Pozdrawiamy wszystkich związkowców.

Zarząd Związku Zawodowego
przy PSS w Śremie
Pracowników „Społem”

sentencja miesiąca

Gram doświadczenia
jest więcej wart niż tona teorii

Stanisława Malińska



STANISŁAWA MALIŃSKA
1914—1987

Dotychczas w tej rubryce prezentowaliśmy sylwetki ludzi znanych i cenionych w śremskiej społeczności przed wiekami, czy kilkudziesięciu laty. Dziś nieublagany los sprawia, że do tych, co odeszli, zapisać już trzeba Profesor Stanisławę Malińską, zmarłą nagle w Śremie 30 stycznia 1987 roku. Urodziła się 30 września 1914 r. w Bochum (Niemcy). Po powrocie do Polski ukończyła Gimnazjum w Krotoszynie, a następnie w 1934 r. Seminarium Nauczycielskie w Poznaniu. Przez pięć lat studiowała na Uniwersytecie Poznańskim matematykę. Magisterium w tej specjalności uzyskała w 1938 r. W tym też roku podjęła pracę pedagogiczną w Państwowym Liceum i Gimnazjum im. Gen. Józefa Wybickiego w Śremie. W czasie wojny i okupacji hitlerowskiej mieszkała w Poznaniu, utrzymując się z pracy w biurze. W miesiąc po wyzwoleniu wraca do Śremu i od 20 lutego 1945 r., wspólnie z mgr. Józefem Witczakiem, organizuje Liceum Ogólnokształcące do wznowienia pracy dydaktycznej. Dzięki temu w szybkim czasie szkoła ogłosiła zapisy uczniów, skompletowała kadre nauczycielską, przeprowadziła egzaminy wstępne i rozpoczęła normalny rok szkolny.

Stanisława Malińska była pedagogiem z powołania, świetnym wykładawcą matematyki. Dorobiła się „własnej szkoły matematycznej” opartej na gruntownej wiedzy i perfekcji przekazywania jej innym. Stawiała sobie i uczniom wysokie wymagania. Mimo to, a może właśnie dlatego, zyskała wyjątkowe poważanie wśród wychowanków. Nawet uczniowski przydomek „Malina” — skracający nazwisko Profesorki — wymawiano z szacunkiem.

Drugą jej pasją było harcerstwo. Już w 1938 r. założyła w gimnazjum żeńską drużynę harcerską im. Zofii Chrzanowskiej. Pod opieką drużyny Malińskiej śremskie harcer-

ki wyjechały w sierpniu 1945 r. na pierwszy po wojnie obóz letni do Lubiatówka. W następnych latach była komendantem wielu innych obozów. Uczestniczyła aktywnie w pracach Komendy Hufca ZHP. Pełniła funkcję Komendantki Hufca Żeńskiego (1948 r.), z-cy komendanta i przejściowo komendanta Hufca ZHP w Śremie (1957 r.). W harcerskiej służbie osiągnęła stopień harcmistrza.

Zdolności organizatorskie, doświadczenie i umiejętność współpracy z ludźmi docenione zostały nominacją mgr. St. Malińskiej na dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Śremie (1967—1973 r.). Jej energii zawdzięcza szkoła modernizację wnętrza, centralne ogrzewanie i nowe urządzenie sal wykładowych. Z inspiracji dyrektor Malińskiej szkoła otrzymała w 1972 r. Sztandar. Odcinając po 35 latach pracy na emeryturę (1973 r.) — zostawiła po sobie materiał nie trwały ślad.

Była też St. Malińska działaczką społeczną. Należała do Stronnictwa Demokratycznego i w latach 1956—1961 kierowała Powiatowym Komitetem SD. Piastowała mandat radnej do Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej — łącznie przez pięć kadencji. Należała do grona założycieli Spółdzielni Mieszkaniowej w Śremie. Włączyła się czynnie w pracę Miejsko-Gminnej Rady PRON, gdzie była z-cą przewodniczącego i kierował zespołem d.s. informacji i propagandy. O uznaniu zawodowego i społecznego dorobku świadczą przyznane jej liczne odznaczenia w tym m.in.: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, Medale 10 i 40-lecia, PRL, Odznaka Tysiąclecia Państwa Polskiego, Odznaka „Honorowego Obywatela Miasta Śremu”, Medal 40-lecia SD, Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Odznaka Honorowa PCK, Złota Odznaka ZNP.

Ostatnią lekcją Profesor Malińskiej było pełne wzruszeń i wspomnień spotkanie z wychowankami w 125-lecie szkoły, w czerwcu 1983 r. Takie spotkanie nie powtórzy się już nigdy.

Pożegnaliśmy ją w smutku chyląc głowy w ostatnim holdzie na cmentarzu farnym 3 lutego 1987 roku.

Adam Podsiadły

Tekst ten wiele lat przeleżał w szufladzie. Pisany był w 1961 r. poświęcony mojej nauczycielce, która w Liceum Ogólnokształcącym w Śremie w latach 1958—1962 próbowała nauczyć mnie matematyki.

Janina Szymt

Stanisławie Malińskiej

To już tyle lat
tyle lekcji
tyle dzwonek
tyle klasówek.
Czas, buchalter nieublagany,
zsumował to wszystko
i jak na liczydło
miłość i cierpliwość
wpisał w trójkę,
a trud i pracę
w niedocenione szlachetne zero,
które zasługuje na szacunek
i podziękę.

OD REDAKCJI

Wiersz ten autorka przyniosła do redakcji w dniu śmierci Stanisławy Malińskiej, nie wiedząc jeszcze o tym smutnym fakcie. Myśleliśmy wtedy, że Pani Profesor przeczyta go w kolejnym numerze „Głosu”. Niestety...

kalendaryz REGIONALNY

- 1888 r. — Staraniem członków Towarzystwa ku Upiększaniu Miasta Śremu wytoczono i rozbudowano (posadzano drzewa lipowe i nad brzegami wikliny) — promenadę od mostu na Warcie do źródła przy Zakładzie dla Ubogich.
- 1930 r. — W powiecie śremskim funkcjonowały 1522 zakłady pracy, w tym: zakładów przemysłowych zatrudniających ponad 15 pracowników — 38, majątków ziemskich — 106, warsztatów rolnych (gospodarstw chłopskich) — 707, warsztatów rzemieślniczych i pracodawców zatrudniających służbę — 627, urzędów i biur — 34, innych — 10.
- 1931 r. — W Śremie zarejestrowanych było 215 aparatów radiowych.
- 1931 r. — Szkoła Powszechna w Śremie liczyła 465 uczniów i 448 uczennic; Miejska Szkoła Wydziałowa — 80 uczennic.
- 28.III.1945 r. — Pod przewodnictwem dr. Kazimierza Krajewskiego zawiązał się Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Śremie. Komitet organizował ochronki dziecięce, domy noclegowe, punkty sanitarne, akcje zbiórki funduszy dla obywateli i rodzin najbardziej dotkniętych wojną. ape.

Wszystkim KOBIECIOM
serdeczne życzenia (nie tylko w dniu ich święta)
składa w imieniu Zespołu Redakcyjnego

uśmiechnięty PIOTR —
PRZEDSTAWICIEL
MĘSKIEGO GATUNKU



Jubileusz z poślizgiem

Tyle różnorakich jubileuszów obchodzono, świętowano, ja sam o kilku pisałem, a tu ani mru... mru — o 70 rocznicy szkoły podstawowej przy ul. Szkolnej, w której 11 maja 1916 r. rozpoczęły naukę polskie dzieci. Była to jedyna polska szkoła do 1934 r. Niemcy mieli własną od 1913 r. przy dawniejszej ul. Zielonej. Po odzyskaniu niepodległości mieściła się tam wydziałówka dla dziewcząt. Szkoła, tym bardziej podstawowa, to najważniejsza placówka oświatowa. Bez niej nie byłoby rozwoju kultury, postępu technicznego, żadnych doktorów ani uczonych profesorów. I dlatego myślę, że dawniej, dla podkreślenia znaczenia tej szkoły, nadania jej odpowiedniej rangi — kierownik siedmioklasówki uzyskiwał tytuł rektora, jakby w ten sposób chciano dać do zrozumienia, że bez rektora szkoły podstawowej, tej hodowli narybku naukowego, nie mógłby istnieć inny rektor — uniwersytecki. Ostatnim śremskim rektorem był Walenty Wojciechowski, który i mnie uczył.

Naukę w tej szkole miałem rozpocząć w styczniu 1920 r., bowiem po dwunastu latach zamieszkiwania w Chwałkowie rodzice moi powrócili do Śremu. Bardzo bałem się tej szkoły. Odstraszał mnie już sam gmach i rozwrzeszczana liczna dzieciarnia na obszernym dziedzińcu. Bałem się kolegów, dla których stanę się na pewno „głupim Jasiem” ze wsi. Bo co ja mogłem umieć, uczeń wiejskiej czteroklasówki z jednym nauczycielem? Wyobrażałem sobie, że taka miejska siedmioklasówka to prawie uniwersytet. Okazało się jednak, że diabeł nie taki straszny. Kiedy zgłosiłem się jako nowy uczeń, rektor oraz nauczyciel Lizakowski przeegzaminowali mnie i w wyniku sprawdzenia wiadomości zdecydowali, że zostanie przyjęty do VI klasy. Wkrótce okazało się, że wcale nie jestem opóźniony w programie. W niektórych zagadnieniach nawet wyprzedzałem klasę. Szybko więc wyrobiłem sobie u nauczycieli opinię dobrego ucznia. Nie zostałem więc „głupim Jasiem”, ale klasa nie zaakceptowała mnie. Wciąż byłem „nowym”, nikt się ze mną

nie przyjaźnił. W czasie przerwy nie przyjmowano mnie do żadnej grupy zabawowej, chodziłem po podwórzu osamotniony i tak już zostało do końca.

Zapamiętane z tych lat niektóre nazwiska kolegów to: Bartkowiak, Lucek Konieczny, Jasiu Król, Marian Polowczyk, Andrzej Skaltecki, Marian Szubert, Andrzej Smigaj, Feliks Wagner, Wichlacz (wykonał mi później doskonale buty turystyczne) i Antoni Wyzkowski.

Nauczycielem języka polskiego i śpiewu był Lizakowski. Uczył on nas śpiewać z jakąś pasją, niejeden boleśnie odczuł uderzenie smyczkiem, gdy nie uważał albo fałszował. Historii i geografii uczył rektor Wojciechowski, a matematyki Zygmunt Stochay, świetny szachista. Dowiedział się, że ja również znam tę grę i kiedyś zagrał ze mną dwie partie. Nie pamiętam już wyniku, wiem tylko, że w gronie szachistów pochlebnie się o mnie wypowiadał.

Jako jedyna nasza uczelnia stanowiła szkołę koedukacyjną. Jednakże pamiętam, że klasy, przynajmniej starsze, tworzone oddzielnie. Również na przerwach dziewczęta „trzymały” się osobno. Dopiero w 1934 r. szkołę podzielono. W gmachu większym została żeńska, a w mniejszym, po wydziałówce, szkoła męska. Kierowali nimi Maria Josse oraz Tytus Janecki, także hufcowy harcerzy. Oprócz wymienionych już — z tych „zamierzchłych” czasów pamiętam nauczycieli: małżeństwo M. i A. Tyśperów, Kostrzewskiego, Masłonia, Preisa, St. Jurgę — zamiłowanego harcerza, a z kobiet — siostry Mordarskie, Kałinowską, G. Reichertównę — hufcową harceerek i W. Gomulkównę.

Gdyby na szkołę podstawową patrzeć jak na zakład przetwórczy, to trzeba sobie powiedzieć, że otrzymuje on najgorszy surowiec. Ukształtować charakter, nauczyć zdyscyplinowania w nauce małych ludzików, z których każdy jest inny — to ogromny wysiłek. Znałe powszechnie powiedzenie: „Obyś cudze dzieci uczył” — mówi samo za siebie. Uważam więc, że na funkcję nauczyciela trzeba spojrzeć nie jak na zawód, ale na posłannictwo.

Toteż z okazji tego (spóźnionego) jubileuszu pragnę wyrazić wszystkim pedagogom najwyższe uznanie za ich trud, poświęcenie i wkład pracy w wychowanie nowego światłego obywatela.

Na zakończenie chcę dodać, że omawiany tu jubileusz jest mi dlatego tak bliski, bowiem szcząc się, że ukończyłem siedem klas szkoły podstawowej „na Gasplacu” (jak wówczas mówiliśmy). I do piero jako absolwent siedmioklasówki zasiadłem w ławie gimnazjalnej.

Marceli Szczęsny

Wystarczą tylko dobre chęci

Miejsko-Gminne Porozumienie Związków Zawodowych w Śremie powstało w listopadzie ubiegłego roku podczas spotkania przedstawicieli 22 organizacji związkowych z poszczególnych zakładów pracy. Przewodniczącym wybrano Jana Majsnera, który pełni też funkcję przewodniczącego Zarządu Zakładowego SNZZ Pracowników Odlewni Żeliwa.

W połowie lutego związkowcy spotkali się z kierownictwem polityczno-administracyjnym miasta i gminy: przewodniczącą Rady Narodowej Haliną Piotrowską, Zastępcą Naczelnika Miasta i Gminy Andrzejem Ratajczakiem, przewodniczącym Rady Miejsko-Gminnej PRON Maciejem Tomaszewskim, sekretarzem KMG PZPR Witoldem Piaseckim. Dyskutowano o realizacji planu społeczno-gospodarczego i perspektywach rozwoju miasta i gminy.

A oto zanotowana wypowiedź Jana Majsnera dotycząca najbliższych planów związkowego forum: „Miejsko-Gminne Porozumienie Związków Zawodowych powstało w Śremie z potrzeby integracji ruchu związkowego. Będziemy wymieniać swoje dotychczasowe doświadczenia, konsultować zamierzenia w sferze spraw socjalnych, ochrony środowiska naturalnego, ochrony zdrowia, rozwoju handlu i usług, budownictwa mieszkaniowego, oświaty, kultury i sportu. Popieramy inicjatywę przystąpienia miasta i gminy Śrem do wspólzawodnictwa o tytuł „Mistrza Gospodarności”. W związku z tym apelujemy o zwiększenie inicjatyw społecznych, włączenie się wszy stkich związkowców do prac w organach samorządowych. Chcemy też własnym przykładem „zarazić” śremlan lokalnym patriotyzmem. Jesteśmy zdania, że wspólne działanie władz i całego społeczeństwa może dać pozytywne dla nas wszystkich efekty. Należy też zdać sobie sprawę z tego, iż do dialogu i współdziałania nie są potrzebne nakłady finansowe. Wystarczą tylko dobre chęci, które na pewno będą procentować”.

Gabriel Jasiński

Szczególne wyróżnienie



DLA AUTORA

„SENTYMENTÓW”

Z przyjemnością informujemy Czytelników, że redaktor Marceli Szczęsny został laureatem „Wyróżnienia Specjalnego za upowszechnianie tradycji lokalnej i wiedzy o przeszłości miasta Śremu”. Nagroda przyznana została po raz pierwszy za rok 1986 przez Zarząd Towarzystwa Miłośników Śremu. W uzasadnieniu podkreślono, że felietony regionalne M. Szczęsnego, zamieszczone od dwóch lat w „Głosie Śremskim”, są szczególnie cennym przyczynkiem dla zachowania dorobku miasta i regionu w różnych warstwach życia śremskiej społeczności. Wysokie uznanie znalazł styl i ujęcie podejmowanych tematów.

Wręczenie nagrody odbędzie się podczas sesji zorganizowanej z okazji 100-lecia TMS w czerwcu 1987 r.

PANIE MARCELI — GRATULUJEMY SERDECZNIE!

Zespół Redakcyjny

DZIŚ PRZEDSTAWIAMY

Oddział PTTK

„ZIEMI ŚREMSKIEJ”



Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Śremie został powołany w 1954 roku. Działacze Towarzystwa realizują program patriotycznego wychowania społeczeństwa poprzez turystykę (rajdy, zloty, wystawy, konkursy) organizowaną dla różnych środowisk i grup wiekowych. Popularyzują piękno naszego kraju, jego historię, dorobek kulturalny, chronią zabytki i przyrodę. Oddział od początku istnienia działa na terenie dawnego pow. śremskiego. Liczy obecnie 496 członków skupionych w 14 kołach i klubach. Mimo niezbyt dużej liczby członków zaliczany jest do lepiej pracujących w woj. poznańskim, szczególnie w zakresie pracy z młodzieżą szkolną. Młodzież zrzesza się w Szkolnych Klubach Krajoznawczo-Turystycznych PTTK (SP-1, SP-2, SP-4, SP-5, Zesp. Szkół im. J. Wybińskiego, Zesp. Szkół Zawodowych, a także SP Książ. SP Masłowo). Starsi w Kołach Zakładowych PTTK („Pekaes” Autotransport, KBO, ZOZ, ŚOK), Kołach Osiedlowych PTTK (Kolo Osiedlowe — Jeziorany, Klub Motorowy).

Kola i Kluby są organizatorami corocznych imprez dla środowiska (patrz kalendarz imprez na 1987). Szkolne Kluby PTTK wraz z dyrekcjami szkół organizują rajdy związane przeważnie z patronami szkół. Członkowie PTTK, oprócz udziału w imprezach Oddziału, uczestniczą w rajdach i innych imprezach organizowanych przez

jednostki PTTK na terenie całego kraju (m.in.: Maratony Rajdowe, Rajd Leninowski, Rajd Przyjaźni).

Są także organizatorami wakacyjnych obozów wędrownych (m.in. w Tatrach Słowackie). Oprócz działalności w zakresie turystyki kwalifikowanej prowadzone są kursy specjalistyczne. Obecnie odbywa się kurs dla kandydatów na Strażników Ochrony Przyrody, a w najbliżej czasie rozpocznie się kurs Organizatorów Turystyki dla nauczycieli.

Wśród licznych sympatyków turystyki Oddziału PTTK należy szczególnie wymienić E. Koszute, A. Kozieliyczka, F. Królikowskiego, B. Łagodowską, Z. Marchwackiego, R. Majewskiego, W. Młynarza, K. Mendelaka, T. Michalaka, A. Olszewskiego, S. Ratajczaka, J. Szwanego, G. Zielińskiego.

Wszystkich sympatyków turystyki Oddziału PTTK zapraszamy do udziału w imprezach turystycznych oraz do odwiedzenia naszej siedziby mieszczącej się przy ul. Waryńskiego 10 w każdą drugą środę miesiąca w godz. 17.00—19.00.

Wykaz imprez turystycznych w 1987 r.

1. VI Rajd Wybińskiego — 21/22.03. — Śrem
2. III Rajd Wiosenny — 11/12.04. — Jarosławki
3. VIII Rajd Patrona — 23/24.04. — Śrem
4. IX Rajd im. Wiosny Ludów — 25.04. — Książ
5. Śremski Rajd Motorowy — 25/26.04.
6. VIII Szkolny Rajd Turystyczny — 2/3.05. — Wieszczyca
7. II Rajd Fiedlera — 30/31.05. — Śrem
8. V Rajd Szkolny — 6/7.06. — Śrem
9. I Wielodyscyplinowy Rajd Budowlanych — 25/27.09. — Śrem
10. IX Rajd Młodości — 17/18.10. — Zbrudzewo

Z. Sz.

SPORT TURYSTYKA REKREACJA

AKCJA ZIMA

W dniach od 1 do 14.II. na obiektach Śremskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbyło się wiele imprez sportowo-rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży w ramach akcji „Zima 87”. Ich uczestnikami była młodzież szkół podstawowych. Zorganizowano między innymi kuligi, zawody łyżwiarskie, saneczkowe, gry i zabawy na śniegu, gry i zawody sportowe w sali, trójbój strzelecko-sprawnościowy, tenis stołowy, kometkę.

TENIS STOŁOWY

Odbyły się eliminacje rejonowe w tenisie stołowym szkół podstawowych. W kat. dziewcząt pierwsze trzy miejsca zajęły zawodniczki ze Szkoły Podstawowej z Radzewa: Mariola Bałęczna, Katarzyna Syroka, Violetta Bałęczna. W kat. chłopców zwyciężył Robert Kubski z Bodzyniewa, II miejsce zajął Zygmunt Rozmiarok z Radzewa, III — Dominik Szulczewski z Pyszącej. W grze podwójnej dziewcząt zwyciężyła Szkoła Podstawowa z Radzewa, w grze podwójnej chłopców — Szkoła Podstawowa z Bodzyniewa.

W dniu 1.III. Śremski Ośrodek Sportu i Rekreacji przeprowadził otwarte mistrzostwa Śremu w tenisie stołowym. Mistrzynią Śremu na rok 1987 została Ewa Piątek z Ostrowa, mistrzem Śremu Jan Jakubiak z Mysłowic przed Mariuszem Tobołą z Czmonia i Januszem Kolodziejem z Krzyżanowa.

W Wojewódzkich Igrzyskach Ludowych Zespołów Sportowych, które odbyły się w Środzie, zawodnicy ze Śremu odnieśli znaczące sukcesy. Agnieszka Haremza zwyciężyła w kat. senierek, Małgorzata Sieg w kat. junierek, Robert Kubski zajął II miejsce w kat. chłopców młodszych.

SZERMIERKA

Kolejny sukces odnieśli śremscy szermierze. W okręgowym turnieju eliminacyjnym juniorów młodszych we florecie zwyciężył Mariusz Mieszala, drugi był Sławomir Dolniak, trzeci Jacek Karp. W szpadzie pierwsze sześć miejsc zajęli szermierze „Warty” Śrem. W okręgowych mistrzostwach juniorów śremscy szermierze również zajęli czołowe lokaty. Na wyróżnienie zasługują: Mariusz Mieszala, Radosław Tomaszewski, Krzysztof Sieniawski, Sławomir Dolniak.

Mariusz Mieszala „Warta” Śrem zajął II miejsce we florecie na Ogólnopolskim Turnieju Juniorów Młodszych w Łodzi dnia 28.II.1987 r.

PTTK

W II Rajdzie Wyzwolenia Śremu udział wzięło 286 turystów. Na mecie rajdu w Szkole Podstawowej Nr 2 w Śremie odbyły się liczne konkursy krajoznawczo-rekreacyjne. Uczestnicy mieli okazję obejrzeć wystawę pamiątek turystycznych oraz program artystyczny przygotowany przez uczniów Szkoły Podstawowej Nr 2. Kierownictwo rajdu sprawował Stefan Ratajczak.

Przy Zespole Opieki Zdrowotnej po kilkunastu latach zastój reaktywowano kolo PTTK. Nowo wybranym prezesem kola został Andrzej Żerdziński.

W dniu 25.II. odbyło się zebranie sprawozdawcze Oddziału PTTK w Śremie. Program działania Oddziału na rok 1987 przewiduje organizację rajdów turystycznych, kursy organizatorów turystyki i ochrony przyrody, konkursy krajoznawczo-turystyczne.

SZACHY

Drużyna szachowa LKS „Piast” Śrem wygrała eliminacje rejonowe „O Złotą Wieżę” w Nowym Mieście kwalifikując się do finału wojewódzkiego, który odbył się w dniach 27.II—1.III. w Zielonce. W finale na 14 drużyn LKS „Piast” zajął II miejsce za Gniezmem. Ewa Bogacka wygrała turniej indywidualny kobiet zdobywając komplet punktów. W turnieju męskim Piotr Hoffmann zajął III miejsce.

NOWINKI SPORTOWE

W dniu 18.II przebywała w naszym mieście delegacja sportowa z Charkowa (ZSRR). Goście zapoznali się z problematyką kultury fizycznej w mieście i gminie Śrem, zwiedzili obiekty sportowe.

Tradycyjny już Bal Sportu organizowany przez działaczy Międzyzakładowego Śremskiego Klubu Sportowego „Warta”, odbył się w dniu 28.II. w Klubie Odlewnika. Sądząc po obiecująco wyglądających zaproszeniach bal obfitował w moc iscie olimpijskich atrakcji.

We Wrocławiu odbył się XI Ogólnopolski Zjazd Klubów Kibica i Sympatyków Piłkarstwa. Roman Jarych ze Śremu został V-ce Przewodniczącym Ogólnopolskiej Rady Klubów Kibica działającej przy Komisji Wychowania Polskiego Związku Piłki Nożnej. Klub Sympatyków „Lech” Poznań w Śremie został uznany najlepszym klubem kibica w Polsce.

Dziękujemy za pozdrowienia z Warszawy z IV Ogólnopolskiego Turnieju w Halowej Piłce Nożnej od zawodników ze Szkoły Podstawowej z Bodzyniewa, którzy udali się tam pod opieką swojego nauczyciela i trenera Andrzeja Baraniaka. Roman Szafranski



Pamiątkowe zdjęcie uczniów Szkoł Podst. z Bodzyniewa — uczestników IV Ogólnop. Turnieju w Halowej Piłce Nożnej — z Kozimierzem Górskim
Fot. Z. Kamiński

KRONIKA

WYDARZEN

JUBILEUSZ 100 LECIA

W dniu 7 lutego setne urodziny obchodził najstarszy mieszkaniec Śremu p. Antoni Lewandowski. Jubilatowi serdeczne życzenia złożyli przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych miasta i gminy. Do gratulacji i życzeń kierowanych na ręce jubilata dołącza się redakcja „Głosu Śremskiego”.

PLENUM MGK ZSL

Przygotowania do kampanii sprawozdawczo-wyborczej były tematem ostatniego plenarnego osiedzenia Miejsko-Gminnego Komitetu ZSL w Śremie, które odbyło się 12 lutego br. W czasie posiedzenia wybrano nowego sekretarza Komitetu, którym została Joanna Przybył-Adamczewska.

WIECZÓR PIĄTKOWY TMS

„Porozumienie — odrodzenie — rozwój” — to temat kolejnego Wieczoru piątkowego Towarzystwa Miłośników Śremu, które odbyło się 20 lutego br. w czytelni Biblioteki Publicznej. Do udziału w „Wieczorze” zaproszeni zostali członkowie Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.

ŚWIĘTA PATRONÓW SZKÓŁ

Święto patrona uczęszczała młodzież Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Mikołaja Kojernika. W dniu 19 lutego odbyły się uroczyste apele dla poszczególnych grup wiekowych.

Podobne uroczystości odbyły się również w Szkole Podstawowej Nr 2 im. Bohaterów Armii Radzieckiej (21 lutego). Gościem Honorowym Młodzieży był konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu Jurij Bobrowicki.

KONKURS PIOSENKI SZKOLNEJ

W Szkole Podstawowej Nr 4, z inicjatywy nauczyciela Krzysztofa Maciejewskiego, odbył się 21 lutego I konkurs kompozytorski piosenki szkolnej. Uczestniczyło w nim 30 uczniów — autorów tekstów i melodii.

ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE W ZIW

Związek Inwalidów Wojennych Oddział w Śremie w dniu 21 lutego odbył swoje zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Przewodniczącym Związku wybrano Michała Płygawkę. Część artystyczną przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej z Bodzyniewa.

ŚREMIANKI LAUREATKAMI

W dniach 20—22 lutego br. odbyły się w Gnieźnie Wojewódzkie Eliminacje Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Śrem reprezentowali Robert Urbaniak, Urszula Siuda (zajęła III miejsce) i Wioletta Klat, która zwyciężyła w kategorii dorosłych. Gratulujemy.

Rejonowy Uniwersytet Robotniczy ZSMP przy Zespole Szkół Zawodowych im. St. Chudoby w Śremie, ul. Janka Krasickiego 19 informuje, że organizuje kursy:

- I. Przygotowawcze do egzaminu kwalifikacyjnego na tytuły mistrza i robotnika wykwalifikowanego — czeladnika w zawodach branży:
 1. metalowej
 2. mechanik pojazdów samochodowych
 3. elektromechanicznej
 4. budowlanej
- II. Spawania:
 1. elektrycznego
 2. gazowego
- III. Uprawnienia do obsługi:
 1. wózków podnośnikowych
 2. sprzętu rolniczego
- IV. Kursy bhp 1. i 2. stopnia
- V. Kursy pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy.
- VI. Kursy palaczy centralnego ogrzewania
ustalony termin: maj—czerwiec 1987 r.

Zgłoszenia prosimy kierować na piśmie lub telefonicznie nr 43-60, 43-37.

Terminy realizacji kursów są zależne od ilości zgłoszeń.

NOWA PLACÓWKA HANDLOWA „SPOLEM”

Nareszcie doczekaliśmy się! Po trwającym wiele lat remoncie dnia 23 lutego oddano do użytku sklep perfumeryjno-drogerijny przy ul. Walki Młodych 15. Ta placówka „Społem” została bardzo ciekawie zaprojektowana i wykonana. Powiało może jeszcze nie wielkim, ale większym światem. Oby i zaopatrzenie było w przyszłości na takim samym poziomie.

KABARET „BEZ OPORU”

24 lutego rozpoczął działalność, funkcjonujący przy Śremskim Ośrodku Kultury, kabaret „Bez oporu”. Występują: Ryszard Adam, Marek Frąckowiak, Jarosław Banicki, Tomasz Kómocho, Mariusz Kato i Jerzy Kondras. Program, zawierający wiele śremskich aktualności, cieszy się dużym powodzeniem.



Kabaret „Bez oporu”
od lewej: T. Kómocho, M. Frąckowiak, R. Adam, J. Banicki, J. Kondras
Fot. B. Tomaszewski

III ZJAZD MIEJSKO-GMINNY PRON W ŚREMIE

W dniu 3 marca br. odbył się III Zjazd Miejsko-Gminny PRON. Wybrano Radę Miejsko-Gminną PRON i jej przewodniczącego, którym został ponownie Maciej Tomaszewski. Szczegółowa informacja o Zjeździe w numerze.

WYCHOWANIE DLA POKOJU

Pod tym hasłem swoje założenia programowe realizuje działający przy Szkole Podstawowej Nr 5 im. A. Fiedlera Klub UNESCO. W dniu 6 marca członkowie Klubu spotkali się z mieszkańcem Zairu — Andre Loliki, studentem IV roku Wydziału Nauk Społeczno-Politycznych UAM w Poznaniu.

75 LECIE ZHP

Z tej okazji w Szkole Podstawowej nr 1 od 15 lutego do 15 marca czynna była wystawa obrazująca historię i współczesne osiągnięcia harcerstwa ze szczególnym uwzględnieniem działalności członków 3 Drużyny Harcerskiej im. Adama Mickiewicza w Śremie. Inicjatorem i organizatorem wystawy był zasłużony instruktor ZHP, hm PL Edward Koszuta.

opr. K. G.

Powszechna Spółdzielnia Spożyców w Śremie dokonuje naboru uczniów w zawodzie piekarza na rok szkolny 1987/88.

Uczniowie ci będą przyjęci na umowie pracowniczej i otrzymają następujące wynagrodzenie:

w klasie I — 3000 zł

w klasie II — 3500 zł

w klasie III — 4500 zł

Ponadto po ukończeniu każdego roku praktycznej nauki zawodu każdy uczeń otrzyma dodatkową nagrodę w wysokości 20.000 złotych.

Uczniowie ci po ukończeniu nauki oraz praktycznej nauki zawodu mają zagwarantowaną pracę w piekarniach naszej Spółdzielni.

Zakład dysponuje bazą socjalno-bytową w postaci własnych ośrodków wczasowych w górach i nad morzem.

Chętnych prosimy o zgłaszanie się w Sekcji Spraw Pracowniczych „Społem” PSS w Śremie ul. Mickiewicza 3 w celu uzyskania dalszych informacji.

TEATR:

21.IV., g. 17.30 — „Wesoła wdówka” — T. Muzyczny

KONKURSY:

10.IV — Konkurs recytatorski dla dzieci, ŚOK
 24.IV — Rozwiązanie konkursu Prób Literackich — ŚOK
 23.IV — Konkurs Piosenki dziecięcej i młodzieżowej, ŚOK

IMPREZY KLUBOWE:

wtorki
 (1, 14, 21. IV) — Projekcje filmów turystyczno-krajoznawczych, ŚOK
 środy
 (1, 8, 15, 22, 29.IV) godz. 17.00 — Klub Miłośników Dobrej Muzyki, ŚOK
 3.IV., g. 17.00 — „Tatry słowackie” — przeźrocza (prezentuje p. F. Królikowski)

DYSKOTEKI:

25, 26.IV, g. 17.00—21.00 — ŚOK

J. K.

KLUB

MACIUS

63-100 ŚRĘM UL. J. KRASICKIEGO 6 TEL. 4824

Poniedziałki — 17.00—19.00 rozgrywki tenisa stołowego
 i środy — 19.00—21.00 nauka tańca towarzyskiego
 wtorki — 24.III i 7.IV. godz. 13.00 Młodzieżowa Wszechnica Najnowszej Historii Polski
 — 19.00—21.00 nauka różnych technik jogicznych (prowadzi K. Kijewski)
 czwartki — 26.III. godz. 17.30 recital piosenki autorskiej Alicji Ciebierskiej
 — 9.IV. godz. 17.30 spotkanie z muzyką poważną (prowadzi Z. Dworzecki)
 — koncerty:
 — Kwartetu Jorgi
 — muzyki indyjskiej
 soboty — 17.00—22.00 zapraszamy chętnych na:
 i niedziele — tenis stołowy
 — bilard grybkowy
 — grę piłką nożną
 — szachy, warcaby i inne gry stolikowe.

Przepraszamy za wynikające niekiedy przesunięcia programowe i informujemy, że szczegółowe propozycje podajemy w gablotach przy Dworcu PKS i Warsztatach Szkolnych HCP oraz w Klubie „Macius”.

G. W.

**URZĄD MIASTA I GMINY
 INFORMUJE**

Sklepy przemysłowe w mieście otwarte są w pierwszą i ostatnią sobotę miesiąca od godz. 10.00 do godz. 14.00.

We wszystkie soboty czynne są sklepy przemysłowe w wyznaczonych branżach po szczególnych jednostek handlowych — od godz. 10.00 do godz. 14.00.

Zmieniono również czas pracy sklepów przemysłowych w piątki — od godz. 10.00 do godz. 18.00.

We wszystkie soboty dyżurują sklepy branży spożywczej, nabiałowo-piekarniczej, masarniczej, warzywno-owocowej, rybnej, monopolowej i sklep „Pewex”.

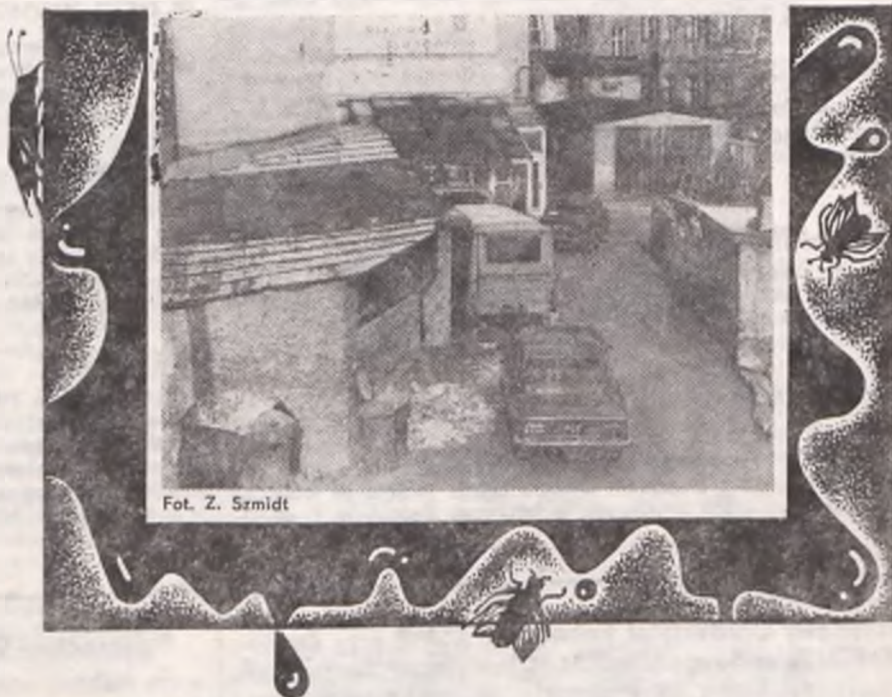
Szczegółowe informacje o czasie otwarcia placówek handlowych znajdują się w każdym sklepie.



PYTANIE NA CZASIE

Czy piasek, którym sypano jezdnie i chodniki od grudnia do lutego, przeczeka tam do następnej zimy?

GALERIA BRUDASÓW



Fot. Z. Szmidt

Jako nieszczęśliwy zbieg okoliczności przyjął zapewne administrator posesji przy ul. ul. Walki Młodych 9, Targowej 1 i 3 — Stanisław Ronke — fakt, iż podwórze, stanowiące kiedyś zaplecze, stało się od pewnego czasu ... frontem.

Ten zbieg okoliczności powoduje również, że nikogo nie napawa szczęściem widok „stanu ogólnego” podwórza.

Niestety, niszczęścia chodzą parami, a w dodatku stają na drodze naszego fotoreportera.

Żespól redakcyjny: Karel Gostomski — przewodniczący, Renata Kocielińska — zastępca przewodniczącego, Ewa Nowicka — sekretarz redakcji, Stanisław Falecki, Wojciech Górski, Gabriel Jasinski, Jerzy Kondras, Adam Podalady, Irana Stawowska, Reman Sztrański, Marcell Szczęsny, Zbigniew Szmidt, Kazimierz Zastawny.
Dział Techniczny: Eugeniusz A. Ferster, Maciej Waraczewski.
Peterreporterzy: Krzysztof Jurga, Władysław Smalich.

Redakcja zastrzega sobie prawa decyzji druku nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i adlustracji tekstów. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji: 63-100 Śręm, ul. Kilińskiego 2, telefon 44-67 i 44-29.

PZGGMK 6 — 60468/87 — 2000 — B-13